

Beata Łaciak

Jedzenie i jego funkcje w polskich serialach obyczajowych

Kultura Popularna nr 2 (56), 18-29

2018

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Beata Łaciak

Jedzenie i jego funkcje w polskich serialach obyczajowych

Cechą gatunkową telenowel i seriali obyczajowych jest umiejscowienie ich akcji w codziennym kontekście i realnym czasie (Godzic, 2004), a codzienność jest jedną z najważniejszych materii kultury popularnej w ogóle (Fiske, 2010). Jedzenie, przygotowywanie posiłków to znaczące powtarzalne czynności wpisane w każdy dzień, także ten kreowany na potrzeby seriali. Gotowanie, jedzenie, spotkania przy zastawionym stole to obrazy bardzo często pojawiające się w polskich serialach, warto więc zastanowić się, czemu służą te prezentacje, jakie komunikaty ze sobą niosą.

Badaniem polskich seriali zajmuję się od 1997 roku. Tym razem spośród wszystkich 219 produkcji, których akcja rozgrywa się współcześnie, wybrałam dwadzieścia jeden seriali obyczajowych¹, głównie opartych na oryginalnie polskich scenariuszach. Założyłam bowiem, że właśnie w produkcjach kreowanych przez rodzimych scenarzystów najlepiej odbijają się społeczne archetypy dotyczące jedzenia, gotowania, polskiej kuchni.

Serialowe posiłki jako element rodzinnej wspólnotowości

Wśród polskich seriali dominują rodzinne sagi (Kisielewska, 2009), ale właściwie we wszystkich analizowanych produkcjach prezentacja wspólnego, rodzinnego spożywania posiłków odgrywa istotną rolę. Wiele odcinków seriali rozpoczyna się od rodzinnego śniadania, czasami wspólnie przygotowywanego albo już stojącego na stole w momencie rozpoczęcia sceny. Bohaterowie rozmawiają o planach na dany dzień, opowiadają o tym, co ich czeka – szkolnych klasówkach, trudnym dniu w pracy (*Klan*, *Złotopolscy*, *Barwy szczęścia*, *M jak miłość*, *Na Wspólnej*, *Przyjaciółki*, *Przepis na życie*). W rodzinach z uczącymi się dziećmi wielokrotnie powtarzającym się motywem jest drugie śniadanie do szkoły, które daje się uczniom lub przypomina o jego zabraniu, rzadziej rodzice dają dziecku pieniądze, by kupiło sobie coś na drugie śniadanie w drodze do szkoły lub w szkolnym sklepiku (*Klan*, *M jak miłość*, *Przyjaciółki*, *Rodzinka.pl*, *Rodzina zastępcza*). Jeszcze bardziej powszechnym przedstawieniem są rodzinne posiłki popołudniowe – obiad lub kolacja, przy których spotykają się wszyscy lub prawie wszyscy członkowie rodziny. Posiłki te zawsze stanowią okazję do rozmów, zdania relacji z tego, co się wydarzyło w ciągu dnia, omówienia rodzinnych problemów czy przepytania dzieci o szkołę i postępy w nauce. Posiłki mają społeczny, jednoczący charakter, widzimy bohaterów czekających z obiadem lub kolacją na innych członków rodziny, by móc razem usiąść do stołu. Bohaterowie podkreślają wspólnotowy charakter tych spotkań, dbają o to, by w czasie posiłków prowadzić ze sobą rozmowy, a nie zajmować się czymś innym, co nie zawsze się udaje, bo zwłaszcza najmłodsze pokolenie chętnie oddaje się w tym czasie rozrywkom – gra w gry, wysyła sms-y czy przegląda media społecznościowe (*Rodzinka.pl*, *Przyjaciółki*, *Klan*). Rodzinne posiłki są pokazywane także jako okazja do wspólnego omówienia ważnych dla rodziny kwestii, takich jak przeprowadzka, wakacyjne plany, radykalne

Beata Łaciak – dr hab., prof. nadzwyczajny w Akademii Sztuki Wojennej. Socjolog, członek zarządu Instytutu Spraw Publicznych. Interesuje się socjologią obyczajów, socjologią dzieciństwa oraz analizą współczesnych przekazów medialnych i ich odbiorem.

1 Odrzuciłam seriale kryminalne, sitcomy oraz seriale prezentujące wybrane grupy zawodowe, decydując się na seriale prezentujące codzienne perypetie współczesnych postaci. Wzięłam pod uwagę następujące produkcje: z TVP1 – *Klan*, *Plebania*, *Ranczo*, *Blondynka*, *Dziewczyny ze Lwowa* oraz cykl seriali *Nad rozlewiskiem*; z TVP2 – *Złotopolscy*, *M jak miłość*, *Codzienna 2 m. 3*, *Barwy szczęścia*, *O mnie się nie martw*, *Rodzinka.pl*; z Polsatu – *Rodzina zastępcza*, *Samo życie*, *Pierwsza miłość*, *Przyjaciółki*, *2XL*; z TVN – *Na wspólnej*, *Magda M.*, *Przepis na życie*, *Na noże*.

zmiany w życiu rodziny (*Rodzinka.pl, Przyjaciółki, Rodzina zastępcza, Barwy szczęścia*). Wspólnotowy charakter rodzinnych posiłków podkreślany jest w serialach także poprzez to, że konfliktowe sytuacje prowadzą bardzo często do odrzucenia przez bohaterów wspólnoty stołu. Obrażone dzieci odchodzą od stołu lub odmawiają posiłków (*Przyjaciółki, Na Wspólnej, Barwy szczęścia, M jak miłość, Ranczo*), mężowie skonfliktowani z żonami czy dorośli synowie mający żal do matek nie jedzą tego, co one ugotowały, tylko ostentacyjnie sami coś sobie przygotowują (*Plebania, Klan*).

W analizowanych serialach rodzinną wspólnotowość budują także posiłki odświętne, do których przygotowania i spożywania przywiązuje się szczególną wagę. Członków rodziny niemieszkających razem bohaterowie zapraszają na niedzielny obiad czy kolację. Także w czasie odświętnych posiłków rodzina poznaje partnerów czy partnerki swoich bliskich. W serialach prezentowane są zarówno święta w cyklu rocznym – indywidualne, czyli imieniny lub urodziny, ale też Boże Narodzenie i Wielkanoc, rzadziej inne, na przykład Halloween czy Tłusty Czwartek – jak i odświętne wydarzenia w cyklu ludzkiego życia, jak narodziny, chrzest, zaręczyny, ślub, pogrzeb. W serialach celebrowanie wszystkich tych wydarzeń wiąże się z odświętną konsumpcją. Jeśli w serialu ukazywane są święta, to zawsze towarzyszą im wcześniejsze przygotowania, planowanie większych zakupów, zapraszanie gości, czasami rozmowy na temat tego, że przygotowywanie świątecznych dań jest czasochłonne. Często także widzimy bohaterów, a zwłaszcza bohaterki, w kuchni w trakcie obierania, krojenia, ucierania, mieszania czy ubijania (*Klan, Barwy szczęścia, M jak miłość, Rodzinka.pl, Nad rozlewiskiem, Plebania*). Świąteczne posiłki są zawsze okazją do spotkań w większym rodzinnym gronie. Stół zyskuje odświętną oprawę, zwykle jest też zastawiony wieloma potrawami. Świąteczne spotkania przebiegają w przyjaznej atmosferze, stanowią okazję do wspomnień i podkreślenia, że takie rodzinne święta są najpiękniejsze.

Jedzenie jako element życia towarzyskiego i uczuciowego

W analizowanych serialach jedzenie jest nieodłącznym elementem spotkań towarzyskich z przyjaciółmi, zarówno tych organizowanych w domu, jak i połączonych z wyjściem do lokali gastronomicznych. Czasami domowe spotkania, zwłaszcza pokolenia dwudziesto-trzydziestolatków, rozpoczynają się od wspólnego przygotowywania posiłku (*Przyjaciółki, Magda M., Pierwsza miłość, Klan*). Uroczyste okazje – urodziny, awans, rocznice ślubu – wiążą się z odświętnym domowym menu lub wyjściem do bardziej eleganckiej restauracji. Wówczas jedzeniu towarzyszy alkohol, zróżnicowany w zależności od wieku i środowiska bohaterów. Bohaterowie w wieku studenckim zwykle piją piwo, jedzą chipsy, sałatki, przekąski lub zamawiają coś gotowego, na przykład pizzę czy chińskie dania. Trzydziestolatkowie i starsi przy okazji odświętnych spotkań piją wino, a oprócz różnorodnych dań na stole pojawiają się ciasta czy desery. Mocniejsze alkohole można zobaczyć w polskich serialach tylko w czasie świętowania w męskim gronie (*Klan, Pierwsza miłość*) lub na wiejskich czy małomiasteczkowych imprezach (*Samo życie, Plebania, Blondynka, Ranczo, Nad rozlewiskiem*).

Jedzenie jest także bardzo istotnym sposobem budowania więzi emocjonalnych między partnerami. „Intymne, cielesne i uczuciowe pokrewieństwo

zachowań żywieniowych z praktykami miłosnymi” (Giard, 2011: 180) ujawnia się w serialach wyraźnie. W rozmowach i flirtach powtarza się motyw apetytu i nienasyceń rozumianego dwojako, zarówno jako głód, jak i jako seksualne pragnienie. Serialowi kochankowie wyznają partnerom chęć ich schrupania, zjedzenia, skonsumowania. Erotyczne uniesienia bohaterów często zaczynają się wspólną kolacją lub kończą wspólnym śniadaniem. Przynoszenie ulubionych produktów na śniadanie (na przykład świeżych croissantów, bułeczek czy sezonowych owoców), śniadanie podane do łóżka albo uroczysta kolacja przy świecach to częste sposoby zdobywania serca ukochanej osoby, ale także podgrzewania uczuć w trwającym już związku (*Magda M.*, *Klan*, *M jak miłość*, *Barwy szczęścia*, *Przyjaciółki*, *Codzienna 2 m. 3*, *Przepis na życie*).

Kompensacyjna funkcja gotowania i jedzenia

W serialowych prezentacjach jedzenie czasami ukazywane jest jako rodzaj pocieszenia w trudnych życiowych sytuacjach. Takie traktowanie przygotowywania posiłków czy jedzenia charakterystyczne jest niemal wyłącznie dla kobiecych bohaterek, które różne życiowe niepowodzenia, codzienne kłopoty czy miłosne zawody odreagowują, sprawiając sobie przyjemność gotowaniem lub jedzeniem. Anka, bohaterka *Przepisu na życie*, gdy ma problem, wpada w rozpacz lub nie znajduje rozwiązania trudnej sytuacji, niezależnie od pory dnia zaczyna gotować, piec, smażyć, a następnie karmi przygotowanymi daniami rodzinę i przyjaciół. Laura, postać z serialu *2XL*, od śmierci matki wszystkie życiowe problemy zajada czekoladowymi słodyczami, a tytułowa bohaterka *Magdy M* po każdym miłosnym zawodzie objada się lodami łączonymi z popcornem. Zresztą lody lub inne słodkie są najczęściej wybierane przez kobiece bohaterki w sytuacji uczuciowych niepowodzeń (*Pierwsza miłość*, *O mnie się nie martw*, *Przyjaciółki*). Mężczyźni w trudnych życiowych sytuacjach sięgają po alkohol, zwykle mocniejszy, pity w dużych ilościach. Piją w domu lub poza nim, czasem zwierając się barmanowi ze swoich kłopotów. Takie zachowania można obserwować niemal u wszystkich bohaterów niezależnie od ich codziennego stosunku do alkoholu. Kobietom też zdarza się w trudnych sytuacjach sięgać po alkohol, ale zdecydowanie rzadziej niż mężczyznom i zwykle ma to dalsze przykre konsekwencje w postaci uzależnienia (na przykład Marta Walawska z *M jak miłość*, Bogna Różycka z *Klanu*, Anna Strzelecka z *Przyjaciółek*).

Genderowe różnicowanie gotowania

Luce Giard (2011), badając codzienne zachowania żywieniowe Francuzów, dostrzegła odmienne traktowanie gotowania przez kobiety i mężczyzn. W dużym skrócie można to opisać jako publiczną gastronomię zdominowaną przez mężczyzn i codzienne domowe gotowanie, które jest domeną kobiet. Także z polskich badań wynika, że „Udział w sporządzaniu potraw jest wyraźnie zróżnicowany ze względu na płeć: o ich samodzielnym przygotowywaniu mówi trzy czwarte kobiet (76 proc.) i niespełna jedna piąta mężczyzn (17 proc.)”

(CBOS, 2014: 3). Główny posiłek, czyli obiad, przygotowuje samodzielnie 75,8 proc. kobiet i tylko 19,5 proc. mężczyzn, wliczając w to osoby mieszkające samotnie. „W sytuacji wspólnego zamieszkiwania odpowiedzialność za gotowanie spada więc przede wszystkim na kobiety” (Domański, Karpiński, Przybysz, Straczuk, 2015: 207). Polskie seriale obyczajowe ugruntowują ten tradycyjny obraz. Codzienne planowanie posiłków, zakupy spożywcze, przygotowanie jedzenia są w nich prezentowane jako przede wszystkim obowiązek kobiet. Mężczyźni czasami robią zakupy, zwykle zlecone przez kobiety, lub zawiążą je na większe zakupy, niejednokrotnie niechętnie, narzekając przy tym. Kobiety przygotowują wszystkie posiłki, zwłaszcza obiady, podają je członkom rodziny, czują się w obowiązku wytłumaczyć, jeśli tego nie zrobiły.

Umiejętności kulinarne i stosunek do gotowania są w serialach ważnym elementem charakterystyki postaci kobiecych. Ze względu na te kryteria można wyróżnić kilka typów bohaterek. Typem dominującym jest „matka Polka karmiąca”. Anna Titkow (2007), analizując wzór matki Polki, zwracała uwagę na wpisującą się w niego odpowiedzialność za gospodarstwo domowe, skłonność do poświęceń dla dobra rodziny. Serialowe matki karmiące, niezależnie od tego, czy pracują zawodowo, czy są zmęczone, czy źle się czują, zawsze przygotowują posiłki dla całej rodziny, uważają to za swój obowiązek, starają się gotować to, co lubią ich bliscy, z chęcią realizują wszelkie kulinarne zamówienia z ich strony. Traktują domowy obiad jako obowiązkowy element każdego dnia, swoje podstawowe zadanie do wykonania, mają też satysfakcję z tego, że inni są zadowoleni. Gotowaniem i podawaniem posiłków wyrażają swoją miłość i troskę o innych. Bohaterki te zwykle bardzo dobrze radzą sobie w kuchni, wielokrotnie słyszymy pochwały na temat ich dań wypowiedane przez członków rodziny (na przykład Maria Lubicz, Elżbieta Chojnicka i Wanda z *Klanu*, Barbara Mostowiak, Maria Zduńska i Krystyna Filarska z *M jak miłość*, Jadwiga Górka, Teresa Struzik, Maria Pyrka, Barbara Grzelak, Róża Cieślak i Waleria Koszyk z *Barw szczęścia*, Krystyna z *Rodziny zastępczej plus*, Elżbieta Zalewska z *Przyjaciółek* czy Irena Gawor z *Samego życia*).

Drugi dominujący w serialach typ bohaterki to kobiety, które łączą prowadzenie domu z pracą zawodową. Ponieważ mają rodzinę, są zmuszone gotować i robią to, starając się nie wkładać w tę czynność za dużo wysiłku. Gotowanie jest dla nich koniecznością, obowiązkiem wobec męża i dzieci. W razie potrzeby, na odświętną okoliczność potrafią się postarać i przygotować pyszne dania. W codziennym zabieganiu czasami się buntują przeciwko narzuconej roli, próbują włączyć w domowe obowiązki życiowych partnerów lub znajdują kogoś, kto je wspiera w prowadzeniu domu, ale zwykle nie mają innego wyjścia i przygotowują posiłki, starając się zadowolić rodzinę (na przykład Anna Kwiatkowska w *Rodzinie zastępczej*, Krystyna Lubicz i Beata Borecka w *Klanie*, Kinga Zduńska w *M jak miłość*, Anna Strzelecka w *Przyjaciółkach*, Kinga Żukowska w *Pierwszej miłości*). Zdecydowanie rzadziej prezentowane są nowoczesne kuchenne abnegatki, które zupełnie nie radzą sobie z gotowaniem. Zwykle są to kobiety o wysokiej pozycji zawodowej, oddane pracy, które nie akceptują gotowania jako elementu tradycyjnej kobiecej roli, nie lubią gotować, nie wychodzi im to i nie próbują tego zmienić (na przykład Marta Mostowiak – prawniczka w *M jak miłość*, Zuzanna Markiewicz – finansistka w *Przyjaciółkach*, Pola Madejska – menadżerka i Beata Darmięta – lekarka w *Przepisie na życie*). Czasami próbują sił w tej dziedzinie, zwykle starając się zaimponować ukochanemu mężczyźnie, ale nigdy dobrze się to nie kończy. Na co dzień chętnie jadają w barach w miejscu pracy lub lokalach

gastronomicznych, a w domu korzystają z gotowych dań lub przygotowują wyłącznie proste posiłki, ale nawet te nie zawsze im się udają.

Nowym typem bohaterki w analizowanych serialach są miłośniczki kulinariów gotujące dla przyjemności. Badania z udziałem blogerek kulinarnych deklarujących się jako feministki (Twardowska, 2014) pozwoliły dostrzec nową tendencję w podejściu do kobiecego gotowania jako sfery codzienności, w której można realizować osobistą wolność i twórczą aktywność. W serialach z ostatnich lat pojawiają się bohaterki (na przykład Anna Adamowicz w *Przepisie na życie*, Jadzia w *Rodzinie zastępczej*, Agnieszka w *Klanie* czy Marlena Czerwińska w *Barwach szczęścia*), dla których kuchnia jest miejscem kulinarnych eksperymentów przeprowadzanych z pasją i dostarczających satysfakcji. Postacie te często pokazywane są w czasie przygotowywania posiłków, opowiadają o tym, dzielą się z innymi przepisami kulinarnymi. Z wypowiedzi bohaterek wynika, że gotowanie czy pieczenie jest dla nich przyjemnością, formą relaksu, a zadowalający efekt ich pracy sprawia im dużą przyjemność.

Biorąc pod uwagę stosunek do kulinariów, w serialach można wyróżnić jeszcze jeden typ bohaterek – kobiety luksusowe (na przykład Alicja Kossoń z *Rodziny zastępczej* czy Dorota Grabowska z *Przyjaciółek*), które znają się na wykwintnej kuchni, cenią ją, ale równocześnie gotowanie uznają za czynność męczącą, przyziemną i niegodną tego, by tracić na nią czas. Bohaterki te zwykle pozostają na utrzymaniu swoich dobrze zarabiających partnerów życiowych, zajmują się przede wszystkim dbaniem o siebie i rozwijaniem swoich pasji. Mają wysublimowany gust, potrafią świetnie zorganizować eleganckie przyjęcie czy uroczystą kolację, ale same nie zajmują się przygotowywaniem menu, tylko zatrudniają do tego profesjonalistów z firmy cateringowej lub restauracji.

Męskie gotowanie ma w serialach zupełnie inny charakter. Tylko nielicznym mężczyznom, zwykle z pokolenia trzydziesto- czy czterdziestolatków, zdarza się gotować lub piec bez okazji, co zresztą zawsze budzi zachwyt ich partnerek (na przykład Piotr Gawlik – *Codzienna 2 m. 3*, Ludwik Boski – *Rodzinka.pl*, Kusy – *Ranczo*). Pozostali bohaterowie czasami włączają się w przygotowywanie posiłków, ale samodzielnie gotują tylko w szczególnych okolicznościach, przed świętami, zapraszając do siebie ukochaną lub robiąc dla niej śniadanie do łóżka. Zwykle specjalizują się w wybranym daniu, które przygotowują na tę okazję. Serialowi mężczyźni potrafią przygotować śledzie, bigos, jajecznicę z różnymi dodatkami, spaghetti czy grillowane mięsa lub owoce morza (*Klan*, *M jak miłość*, *Pierwsza miłość*, *Przyjaciółki*). Ponadto mężczyźni czasami gotują z konieczności – kiedy zostają sami z dziećmi, bo ich żony chorują, są w szpitalu lub musiały na dłużej wyjechać. W takich sytuacjach bohaterowie uczą się przygotowywania prostych dań, ale też często korzystają z pomocy kuzynek, sąsiadek czy przyjaciółek rodziny (na przykład Ryszard Łubicz w *Klanie*, Zenon Grzelak w *Barwach szczęścia*, Marcin Kaszuba w *O mnie się nie martw*, Jacek Kwiatkowski w *Rodzinie zastępczej plus*, Marek Żukowski w *Pierwszej miłości*, Bogdan Berg w *Na Wspólnej*). Mężczyźni gotują też profesjonalnie w lokalach gastronomicznych będących ich własnością lub jako szefowie kuchni czy kucharze w lokalach należących do kogoś innego (*Klan*, *Barwy szczęścia*, *Przepis na życie*, *Pierwsza miłość*, *Na Wspólnej*, *Na noże*, *O mnie się nie martw*).

Upodobania kulinarne jako element serialowej stratyfikacji społecznej i charakterystyki postaci

Przygotowywanie posiłków, to co i jak się jada różnicuje serialowych bohaterów. Zróżnicowanie to związane jest między innymi z wiekiem. Młodzi ludzie nieposiadający jeszcze rodziny, mieszkający razem studenci lub pracujący single często jedzą w pośpiechu, korzystają z fast foodów, a w domu po południu przygotowują coś prostego – sałatkę lub jednodaniowy posiłek jednogarnkowy, czasami z półproduktów. Często zamawiają pizzę lub inne gotowe dania (*Pierwsza miłość, Klan, M jak miłość, Rodzinka.pl*). Za pizzą i fast foodami przepadają też serialowe dzieci. Rodzice jednak zwykle ograniczają im spożywanie tego typu jedzenia, godząc się na nie od święta lub wówczas, gdy nie mogą zapewnić innego posiłku (*M jak miłość, Samo życie, Rodzina zastępcza, Barwy szczęścia, Rodzinka.pl*). Osoby o ustabilizowanej sytuacji rodzinnej, zwłaszcza posiadające dzieci, jadają posiłki bardziej zróżnicowane, częściej przygotowywane w domu. Przy okazji rodzinnych obiadów lub kolacji rodzice pouczają dzieci o konieczności spożywania zdrowego jedzenia, w tym produktów mlecznych, warzyw i owoców (*Klan, Barwy szczęścia, M jak miłość, Rodzinka.pl, Rodzina zastępcza, Pierwsza miłość, Codzienna 2 m. 3*).

W serialowych prezentacjach można dostrzec także bardzo wyraźne zróżnicowanie związane z płcią bohaterów. Kobiety są zwolenniczkami lżejszej, bardziej dietetycznej kuchni i to one wprowadzają zmiany w nawykach kulinarnych rodziny, często tłumacząc to względami zdrowotnymi. Kobiety także są bardziej otwarte na kulinarne nowinki, chętnie poznają kuchnie innych narodów, wprowadzają do domowego menu nowe produkty i potrawy. Mężczyźni natomiast częściej cenią sobie tradycyjną polską kuchnię, lubią potrawy mięsne i smażone. Serialowi bohaterowie czasami pod nieobecność żon lub matek przygotowują takie „zakazane” potrawy w męskim gronie. Kobiety zaś przypominają swoim mężom czy synom o konieczności ograniczenia spożycia tłuszczów, węglowodanów i alkoholu oraz o potrzebie zdrowego odżywiania (*M jak miłość, Plebania, Ranczo, Rodzinka.pl, Klan, Barwy szczęścia, Pierwsza miłość*). Kobiety także zdecydowanie częściej niż mężczyźni troszczą się o sylwetkę, co ma wpływ na ich kulinarne wybory. To przede wszystkim one boją się przytyć, kontrolują wagę, stosują diety, ograniczają jedzenie słodczy i tłuszczów, by schudnąć. Często słyszymy, jak bohaterki bronią się przed jedzeniem słodczy albo innymi rozkoszami stołu, argumentując to właśnie troską o sylwetkę. Wielokrotnie także wspominają o swoich obawach, że przytyły po spotkaniach towarzyskich czy świętach (*Plebania, Klan, M jak miłość, Samo życie, Pierwsza miłość, Przyjaciółki*). Kwestia ograniczeń dietetycznych związanych z odchudzaniem czasami pojawia się jako długotrwały wątek różnych seriali i najczęściej dotyczy kobiet (na przykład Czesława Kurzawska w *Klanie*, Kinga Żukowska w *Pierwszej miłości*, Anna Strzelecka w *Przyjaciółkach*, Agata Dec w *2XL*). Także badania potwierdzają skłonność kobiet do bardziej prozdrowotnych wyborów kulinarnych, przejawiającą się w zdecydowanie częstszej rezygnacji z ciężkich tłuszczów zwierzęcych i cukru (Domański, Karpiński, Przybysz, Straczuk, 2015).

W analizowanych serialach można wyraźnie dostrzec zróżnicowanie upodobań kulinarnych w zależności od pozycji społecznej bohaterów. Wśród serialowych bohaterów ciągle najbardziej cenione są tradycyjne polskie potrawy przygotowywane przez przedstawicielki starszego i średniego pokolenia. Wielokrotnie słyszymy zachwyty nad zupami, potrawami mięsnymi czy domowymi wypiekami. Cenione są także czasochłonne potrawy mączne, takie jak pierogi, naleśniki, pyzy, knedle, kopytka, oczywiście samodzielnie robione w domu. Ale młodsi, dobrze wykształceni mieszkańcy dużych miast często łączą polską tradycję kulinarną z daniami kuchni śródziemnomorskiej. Tradycyjne polskie dania jadane są na przemian z lazanią, małżami, sałatkami lub lekkimi kremowymi zupami z pomidorów, brokułów czy szparagów. A obok tradycyjnej szarlotki lub sernika bohaterki przygotowują na deser muffinki, tiramisu czy crème brûlée. W serialach wysublimowany gust kulinarny podkreśla pozycję społeczną postaci. Opozycja między smakiem z luksusu (lub smakiem wolności) a smakiem z konieczności jest bardzo wyraźnie eksponowana (Bourdieu, 2005). Smak z luksusu właściwy jest bohaterom charakteryzującym się kapitałem ekonomicznym i kulturowym. To oni chętnie wprowadzają do swojej kuchni nowe produkty, jadają w eleganckich restauracjach i próbują wyszukanych dań. Na przykład kiedy młody lekarz zaprasza przyszłego teścia – bogatego biznesmena – i jego żonę na kolację, przygotowuje smażone przegrzebki, czym zyskuje ich uznanie (*Pierwsza miłość*), warszawski mecenas kupuje na kolację sushi z najlepszej restauracji w mieście (*Dziewczyny ze Lwowa*), a mieszkające na przedmieściach Warszawy małżeństwo czterdziestolatków uprawiających wolne zawody rozpyływa się nad smakiem kawioru lub ostryg. Czasami wysublimowany gust bohatera wskazuje na jego społeczne aspiracje. Na przykład wdowa po generale, kreująca się na damę z wyższych sfer, niezwykle krytycznie odnosi się do umiejętności kulinarnych wiejskich gospodyń, krytykując wszystko, co zostaje jej podane na obiad czy kolację (*Ranczo*), a warszawska inteligentka niechętnie odnosząca się do Ukrainki jako przyszłej synowej, gdy wreszcie pogodzi się z tym faktem, zabiera ją do restauracji, by razem delektować się jedzeniem owoców morza i sushi, co ma być rodzajem kulinarnej socjalizacji dziewczyny (*Dziewczyny ze Lwowa*). Warstwy wyższe i nowa klasa średnia chętnie jadają poza domem, dobrze orientują się w lokalach gastronomicznych, lubią odkrywać nowe smaki. Klasa średnia niższa wyjście do lokalu gastronomicznego traktuje jak przyjemność odświętną, a na co dzień, jeśli jada poza domem, to raczej w pizzerii czy niedrogim bistro, w którym preferuje proste jedzenie, chętnie tradycyjnie polskie. Zbyt wyszukane dania w osiedlowym bistro szybko zniechęcają klientów, którzy szukają raczej czegoś niedrogiego, smacznego, czym można się najeść (*Barwy szczęścia*, *M jak miłość*). W niższych warstwach społecznych także dominuje upodobanie do prostych, tradycyjnych, pożywnych dań. Zwłaszcza mężczyźni często artykułują wprost swoje kulinarne preferencje, wymieniając wśród ulubionych dań mielone z buraczkami lub schabowe z kapustą. Bohaterowie prezentują przekonanie, że mężczyzna, zwłaszcza pracujący fizycznie, musi zjeść coś kalorycznego, dostarczającego energii (*Pierwsza miłość*, *Ranczo*, *Klan*, *Barwy szczęścia*, *Na Wspólnej*). W analizowanych serialach właściwie nie pojawia się konsumpcja kulinarna w sytuacji biedy. Ubóstwo w ogóle pokazywane jest w polskich serialach rzadko, a jeśli już, to przedstawiani są bohaterowie, których nie stać na zakup podstawowych produktów żywnościowych, kupują w lokalnych sklepach na kredyt spłacany po zarobieniu pieniędzy lub otrzymaniu zapomogi (*Złotopolscy*, *Plebania*, *Ranczo*, *Pierwsza miłość*).

Kulnaria są w serialach elementem dopełniającym charakterystykę postaci. By podkreślić pochodzenie bohatera z określonego regionu kraju lub jego odmienność narodową czy etniczną prezentuje się jego umiejętności i upodobania kulinarne, niezależnie od płci czy pozycji społecznej. Starsza repatriantka z Kazachstanu lepi pielmieni (*Klan*), francuski hydraulik gotuje świetną zupę cebulową i przyrządza ślimaki (*O mnie się nie martw*), chiński finansista robi kurczaka w pięciu smakach (*Ranczo*), a pochodzący ze Śląska instruktor jazdy najbardziej lubi roladę z kluskami śląskimi i modrą kapustą (*Na Wspólnej*). Charakter postaci podkreślają także uznawanie przez nie specyficzne zasady dietetyczne. Serialowi wegetarianie czy weganie to zwykle ludzie młodzi, wybierający ten sposób odżywiania z pobudek ideologicznych. Często łączy się to z całą ich filozofią życiową, z zainteresowaniem ekologią, buddyzmem, medytacją, ideologiami wolnościowo-pokojowymi (na przykład Agnieszka Lubicz w *Klanie*, Karolina Wojciechowska w *Plebani*, Jolanta Kozłowska w *Barwach szczęścia*, Kinga w *Ranczu*, Nina Torstensson w *Samym życiu*). Specyficzna dieta charakteryzuje także serialowych sportowców, którzy dla podkreślenia, że dbają o kondycję, pokazywani są w trakcie przygotowywania warzywno-proteinyowych koktajli (na przykład Darek Janicki i Józek Sałatka z *Barw szczęścia*).

Kulinarne mitologie i archetypy

Jednym z nurtów badań nad serialami telewizyjnymi jest odkrywanie zawartych w nich mitologii, archetypicznych opowieści powtarzających się w różnych kontekstach (Silverstone, 1981; Liebes i Katz, 1988; Lozano i Singhal, 1993; Helman, 1994; Kisielewska, 2004). Analiza kulinariów w polskich serialach obyczajowych także ujawnia powtarzające się mity i archetypy. Z całą pewnością jednym z nich jest mit wsi jako miejsca nieprzebranych zasobów żywności, zdrowej i naturalnej. W każdej serialowej wsi rosną ekologiczne warzywa i owoce, jaja, mleko i jego przetwory można nabyć bezpośrednio u producenta, pszczoły produkują miód, a mieszkańcy wsi prowadzą domową produkcję wędlin, nalewek i przetworów owocowo-warzywnych. Oczywiście odbywa się to według tradycyjnych receptur, co daje niepowtarzalny smak, którego próżno szukać w miejskich przemysłowo wyprodukowanych towarach spożywczych. Wyjazd do rodziny czy przyjaciół na wieś to zawsze okazja, by zostać obdarowanym różnymi pysznościami lub je zakupić. Także każde odwiedziny krewnych lub przyjaciół w mieście wiążą się z przywiezieniem naturalnych wiejskich produktów. Mieszkający na wsi Mostowiakowie nieustająco obdarowują owocami, nalewkami i przetworami swoje dzieci i wnuki mieszkające w Warszawie, niezależnie od tego, że oboje są w dość podeszłym wieku i nie wiadomo właściwie, kto i kiedy uprawia, zrywa i przetwarza wszystkie te produkty (*M jak miłość*). Pomoc domowa spod Włodawy przywozi swoim pracodawcom i kuzynom tak pyszne domowe wyroby wędliniarskie, że nawet wegetarianka kusi się na ich spróbowanie (*Rodzina zastępcza*), mieszkanka podwarszawskiej wsi, przywożąc kuzynom i znajomym z Warszawy różne wiejskie produkty, zyskuje takie zainteresowanie, że wkrótce otwiera na osiedlu ekologiczny sklep (*Barwy szczęścia*), a warszawska bizneswoman zaprasza przyjaciół na degustacje ekologicznych pyszności ze wsi Zakąski, w której kupiła z mężem działkę (*Klan*). Takie przykłady kreujące mit polskiej wsi naturalnej, nieskażonej chemią, przechowującej tradycyjne smaki można mnożyć (*Pierwsza miłość*, *Blondynka*, *Nad rozlewiskiem*, *Ranczo*), choć wiadomo doskonale, że niewiele ma to wspólnego ze współczesną polską wsią.

Drugim mitem kulinarnym obecnym w polskich serialach jest wiara w wyższość domowego jedzenia. W przekonaniu tym, mniej lub bardziej wprost artykułowanym w analizowanych produkcjach, pobrzmiewa PRL-owskie wspomnienie nie najlepszych lokali gastronomicznych. W odróżnieniu od nich oraz powstałych po transformacji różnorodnych fast foodów domowe jedzenie przedstawiane jest jako smaczne, zdrowe, świeże, pozbawione konserwantów. O walorach samodzielnie przygotowywanych dań przekonują zwykle przedstawicielki średniego i starszego pokolenia – ale mężczyźni w różnym wieku, rzadko sami gotujący, również cenią domowe potrawy. Jedzenie na wynos, ale także konsumpcja w barach, pizzeriach, a nawet bardziej luksusowych restauracjach są nieprzewidywalne. W analizowanych serialach niestrawność, zatrucie czy reakcja uczuleniowa zawsze pojawiają się jako efekt jedzenia poza domem (*Klan*, *Na dobre i na złe*, *Rodzina zastępcza plus*, *Na Wspólnej*). Domowe jedzenie, mniej lub bardziej wyszukane, nie niesie ze sobą takich zagrożeń. Samodzielne przygotowywanie posiłków wydaje się także oczywistością w sytuacji goszczenia kogoś, nie tylko z jakiejś szczególnej okazji. Zaproszenie do domu na obiad, kolację czy popołudniową kawę oznacza zaproszenie na domowe dania lub wypieki.

Kolejnym mitem kreowanym w serialach jest polska gościnność. W polskiej tradycji, głównie szlacheckiej, do XIX wieku bardzo silny był obyczajowy przymus poczęstowania gościa jedzeniem, niezależnie od celu i długości wizyty (Chwalba, 2004; Łozińska, 2010). W serialowej rzeczywistości to także istotny element. Panie domu zwykle proponują gościom jakiś posiłek, w zależności od pory dnia. Można odnieść wrażenie, że w serialowych rodzinach zawsze przygotowuje się potrawy z myślą o potencjalnych gościach, bowiem niezależnie od liczby niezapowiedzianych odwiedzających zaprasza się ich na obiad czy kolację i jeśli przyjmą zaproszenie, dla wszystkich wystarcza. Często także serialowe bohaterki, mimo że nie spodziewają się gości, mają świeżo upieczone domowe ciasto (*M jak miłość*, *Rodzinka.pl*, *Klan*, *Na Wspólnej*, *Barwy szczęścia*).

Interesującym serialowym archetypem jest wiejska gospodyni domowa, utalentowana kulinarnie niejako z natury. Właściwie niemal wszystkie mieszkanki wsi, niezależnie od wieku, mają niezwykle umiejętności w dziedzinie gotowania i pieczenia, robią to z pasją i zyskują dzięki temu uznanie. Gospodynie księży gotują tak, że ich potrawy wychwalają odwiedzający parafie biskupi (*Plebania*, *Ranczo*), przygotowane przez wiejskie gospodynie przyjęcia budzą zachwyty zagranicznego biznesmena (*Ranczo*) czy prezesa telewizji (*Rodzina zastępcza plus*), a jury konkursu kulinarnego ma problem z ustaleniem, czyje ciasto jest najsmaczniejsze, bo wypieki wszystkich uczestniczek z serialowego Wadlewa są oryginalne, pyszne i pięknie udekorowane (*Pierusza miłość*). Na podstawie seriali można sądzić, że talenty kulinarne stanowią immanentną cechę mieszkanek wsi. Czasami są ich jedynym kapitałem, dzięki któremu mogą odmienić swój los, zarabiając na życie gotowaniem czy prowadzeniem komuś domu (na przykład Jadzia z *Rodziny zastępczej*, Jasiunia Roztworowska z *Blondynki*, Kazimiera Solejukowa z *Rancza*, Marlena Czerwińska z *Barwy szczęścia*, Anna Wrońska z *Domu nad rozlewiskiem*). Nawet kobiety, które w innych dziedzinach życia nieszczerólnie sobie radzą, w kuchni wykazują się dużymi umiejętnościami, jak chociażby jedna z młodych bohaterek *Rancza* – słabo sprawdza się w roli sprzedawczyni w wiejskim sklepie, ale gdy musi nagle zastąpić gospodynię na plebanii, potrafi ugotować i elegancko podać obiad, upiec różnorodne ciasta, a jej pracodawcy są zachwyceni. Mit wsi bogatej w zdrowe jedzenie zakorzeniony jest w tradycyjnym obrazie wsi

zaspokajającej niemal wszystkie potrzeby konsumpcyjne jej mieszkańców. Archetyp wiejskiej gospodyni obdarzonej kulinarnymi talentami jest bardziej zaskakujący, bowiem tradycyjna kuchnia chłopska była monotonna, uboga i niewymagająca szczególnych umiejętności (Baranowski, 1969; Bystron, 1976).

Podsumowanie

We współczesnych polskich serialach kulinaria odgrywają znaczącą rolę, są elementem budującym narrację, podkreślającym przekaz, dopełniającym charakterystykę postaci. W analizowanych serialach dominują tradycyjne wzory dotyczące kulinariów – kuchnia jako przestrzeń kobieca, przywiązanie do tradycyjnych polskich potraw, jadenie w domu, w rodzinnym gronie. Pojawiają się jednak także oznaki zmian obyczajowych – wzrastające zainteresowanie kulinariami, jedzenie poza domem jako forma rozrywki i przyjemności oraz męskie lub partnerskie gotowanie. Seriale zdają się więc zarówno odwzorowywać rzeczywistość, jak i kreować czy utrwać pewne wyobrażenia na temat kuchni. Gotowanie jako głównie kobiecy obowiązek jest nie tylko serialową kreacją, ale również wnioskiem z socjologicznych badań dotyczących podziału domowych prac w polskich rodzinach. Badania potwierdzają także (Arcimowicz, Bieńko i Łaciak, 2015), że większość osób posiadających rodzinę stara się zjeść w ciągu dnia przynajmniej jeden wspólny posiłek, a w środowisku wiejskim i małomiasteczkowym zdecydowanie bardziej powszechne niż popularna w środowisku wielkomiejskim potrzeba degustowania, poznawania nowych smaków jest przekonanie, że jedzenie to potrzeba fizjologiczna, ma wzmacniać i dawać siły potrzebne do pracy.

Rosnące zainteresowanie Polaków kuchnią znajduje odzwierciedlenie w serialach, ale także jest przez niektóre seriale wzmacniane – na przykład spopularyzowanie sushi w dużych polskich miastach jest faktem, ale nie można wykluczyć, że częste prezentowanie tej potrawy jako przejawu nowoczesnego, wysublimowanego gustu kulinarnego społecznej elity przyczyniło się do wzrostu jej popularności. Mamy więc do czynienia ze swego rodzaju sprzężeniem zwrotnym.

BIBLIOGRAFIA

- Arcimowicz J., Bieńko M., Łaciak B. (2015). *Obyczajowość polska XXI wieku – przemiany, nowe trendy, zróżnicowania*. Warszawa.
- Baranowski B. (1969). *Życie codzienne wsi między Wartą a Pilicą w XIX wieku*. Warszawa.
- Bystron J.S. (1976). *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce. Wiek XVI–XVIII*. Warszawa.
- CBOS (2014). *Zachowania żywieniowe Polaków*.
- Chwalba A. (2004) (red.). *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*. Warszawa.
- Domański H., Karpiński Z., Przybysz D., Straczk J. (2015). *Wzory jedzenia a struktura społeczna*. Warszawa.
- Fiske J. (2010). *Zrozumieć kulturę popularną*. Kraków.
- Giard L., Certeau M., Mayol P. (2011). *Wynaleźć codzienność, t. 2: Mieszkać, gotować*. Kraków.
- Godzic W. (2004). *Telewizja i jej gatunki po „Wielkim Bracie”*. Kraków.
- Helman A. (1994). Bogowie amerykańskiego Olimpu, [w:] Czaja D. (red.), *Mitologie popularne*. Kraków.

- Kisielewska A. (2004). Serial telewizyjny jako forma mitologizacji kultury, [w:] Kisielewska A. (red.), *Między powtórzeniem a innowacją. Seryjność w kulturze*. Kraków.
- Kisielewska A. (2009). *Polskie Tele-sagi – mitologie rodzinności*. Kraków.
- Liebes T., Katz E. (1988). Dallas and Genesis: Primordality and Seriality, [w:] Carey J.W. (red.), *Popular Culture, in Media, Myths, and Narrative: Television and the Press*. London-New Delhi.
- Lozano E., Singhal A. (1993). Melodramatic Television Serials: Mythical Narratives for Education, „Communication & Medicine”, 18, (1), (115–128).
- Łozińska M. (2010). *W ziemiańskim dworze. Codziennność, obyczaje, święta*. Warszawa.
- Silverstone R. (1981). *The Message of Television: Myth and Narrative in Contemporary Culture*. London.
- Titkow A. (2007). Kobiety pod presją? Proces kształtowania się postaw nowoczesnej tożsamości, [w:] Titkow A. (red.), *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Warszawa.